

KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Maja. — Rok 1840.
Wtorek.

N^o 132.

Jutro, Ś. Bernard Seneński.
Wsch: słońce g. 4, m. 13; zach: g. 7, m. 47.

Zapis przez Felixa Hr. Zubińskiego zł. 600 na utrzymanie Pastora i służb kościelnych, przy kościele Ewangelii: w m. Ozorkowie corocznie wiecznemi czasy opłacać się mający, Rada Administracyjna zatwierdziła. — *Wesołowski* Komornik pow: Kowals: wyrokiem Trybun: gub: Mazów: do urzędowania przywrócony został. — Pozostałe Dzieci po zgonie ś. p. Małgorzaty *Durand*, urodzonej *Band*, zmarłej onegdaj w w. 36 roku życia; zaprasza przyjaciół i znomych na exportację zwłok dziś z domu przy ulicy Trebackiej Nr 641 o godz: 5tej z południa na smętarz Powązkowski. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla 37 sierot w *Gaszynie* zł. 5, od *Robotnika* z *Młynu* parowego za upicie się; dla moralnie zaniedb: dzieci zł. 5, od *Tekli G.* kucharki za walenie się nocne i włazienie po drabinie oknem; dla tychże zł. 2, od *Franciszki D.* służącej za bałamucenie i późne wracanie do domu; na salę ochrony od *Teressy B.* za późne wracanie z miasta, hardość, nieposłuszeństwo i kilkakrotne już pijaństwo zł. 2. Dla nieszczęśliwej Rodziny i 7 Dzieci złożono w *Binn*rze Informa: od bezimiennnej Osoby zł. 5, zaś od jednego z *J.W. Radców* Stanu do własnych rąk zł. 30; ofiarą ta dobroczynna stała się wielką pomocą i ratunkiem dla jednego z tej rodziny chorego złożonego, a drugim żyży otarta, które niech będą nagrodą Dobroczyńców. — W księgarni *Gust: Sennewalda* nabyć można *Zbiór Klassyków łacińskich* z tłumaczeniem francuzkiem *Nisarda*, oraz następujące dzieła: *Traité de Philosophie médicale*, par *E. Auber*; złp. 18. *Cours d'Ophthalmologie*, par *Bognetta*; złp. 15. *Vocabulaire classique de la langue française* par *Boinvilliers*; złp. 6½. *Grammaire nationale*, par *Bescherelle et Litais de Gaur*; złp. 36. — (Ar. n.) Miłe sprawa na nas wrazenie piękność natury, lecz naśladowanie jej często większe jeszcze obudza w nas podziw

i zachwycenie; taką to najdoskonalszą kopją rzeczywistości można widzieć w *Panoramie* u *Pani Henning*, na przeciw Saskiego Placu w domu *Wizytek* pokazywaną. Widząc to, przenosimy się poniewolnie myślą do miejsc które nam przedstawiają się z miłym wspomnieniem dla osób które to widziały w naturze, osobliwie *Widoku Szwajcarii*, złudzenie optyczne jest doskonałe; Osoby zaś które nieznajdowały się w owych stronach, najrzetelniejsze mogą mieć wyobrażenie tych okolic prawdziwie romantycznych i pięścideł natury. — Wskładzie papieru, rycin i wszelkich materiałów pismiennych *A. Gwartowskiego* przy ulicy *Miódowej*, można nabyć rozmaitych książek linjowanych oprawnych dla *Kupców*. Kto bierze papieru za zł. 30, może mieć swoje cyfry wyciśnięte bezpłatnie. — Wczoraj w *Teatrze Rozmaitości* przywołani, po *Łosien* na *loterję* *JP. Maiewski*; po *Pannie Pułkowniku* *JPanna Estella Możdżeńska* i *JP. Jasieński*. Nowo ułożony przez *JPana Morisa Balet* *O Niewiniątek*, ciągle bawił; po ukończeniu przywołany *JP. Karol*. Wkrótce w tymże teatrze daną będzie nowa *Komi-Ope: Spis wojskowy*. — Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 10 cali 11.

W dniu 15 b. m. odbyło się w *Kielcach* zebranie Właścicieli dóbr w *Gub: Krakowskiej* stowarzyszonych, na którem wybrani zostali: na *Radcę* do *Komitetu Tow: kred: Eust: Dobiecki* z *Łopuszna*. Na *Radcę* do *Dyrek: Główn: Czaplitchi* *Ant: z Chomentowa*. Na *Radców* do *Dyr: Sz: Krakow: Różychi* *Erasm* z *Żerników*, *Dąbski* *Ig: z Szyszczyc*, *Mieszkowski* *Wojc: z Czaroszwowa*. Na *Prezesa* następnego zebrania *Alex: Hr. Wielopolski* z *Pinczowa*, na *Zastępcę Prezesa* *Wielogłowski* *Winc: z Nadzowa*.

Artyści dramatyczni pod zarządem *JP. Raszewskiego* opuszczając *Kutno*, gdzie przez kilka upłynionych miesięcy zadowalali Publiczność tamiecznych okolic, nim na *Ś. Jan* wyiadą do

Poznań, udają się do *Płocka*, i wtamcznym teatrze przedstawia kilka widowisk scenicznych. Pierwsze danem będzie w przyszłą Niedzielę, przedstawieniem Dramy *Rita*.

Anglia. — Bogaty P. Mojżesz *Montefiore* dał 400 b. m. wieczór, który został zaszczycony obecnością Królewicza Xcia *Cambridge* (Kembrycz). — Wkrótce przystąpią w *Londynie* do wybudowania nowej giełdy; plan już jest przyjęty. — Pułkownik *Paslej* wznowił doświadczenia celem rozsądzania szczątków okrętu *Król Jerzy*; między innymi ma użyć cylindru napełnionego 2,000 funtami prochu.

Francja. — W dzienniku paryżkim czytamy: P. *Thiers* zamysła zmienić Ministerstwo i umieścić w niem Pana *Odillon Barroz* zaś Pana *Guizot* (Gi.) mianować Prefektem departamentu *Sehwany* (?). — Kontr-Admirał *Leblanc*, dowodzący blokadą przy brzegach *Buenos Ajres*, mianowany Prefektem marynarki w *Roszfór*, na miejsce Wice-Admirała *Nesjinet* (Nesjyne). — Instrukcje processu Pani *Laffarz* względem otucia jej małżonka, są ukończone. — P. *Vanoj* (Wanoa), któremu wicherzyciele zburzyli pałac w czasie rozruchów w *Solnje*, podał szkody w pałacu poczynione, na 138,000 fr.; Władza zaś oszacowała tylko na 38,900 fr. Mała różnica! — Sławny Lekarz pigułkowy *Moryson*, umarł w tych dniach w *Paryżu* przeżywszy lat 72.

Hiszpanja. — Oddziały karlistowskie, które usiłowały wzniecić nowe zaburzenia w *Gwipuzkoj* i *Nawarze*, są prawie już zupełnie zniesione. Jeńców kazano rozstrzelać; między temi znajdowało się kilku Xieży.

Turcja. — Wkrótce ma być ogłoszone postanowienie względem otwarcia banku w *Stambule*. — Konsul ang. w *Alexandryi*, nalega na Wice-Króla *Egiptu*, aby dał pismienią odpowiedź na żądania Anglii.

Rozmaitości. — Coraz bardziej wstawiający się *Prisnie*, znalazł także rywala w wieśniaku Szrot zamieszkałym we wsi *Lindewiese* o milę od *Gresenbergu*. Podług metody Szrota, pacjent leczący się zimną wodą, nie powinien na-

gle przechodzić z potów do zimna, albowiem prędkie ściąganie porów ciała z trudością utworzonych, ma być nader szkodliwem. — Hrabia Antoni *Lana* w *Medyolanie*, wynalazł masę zastępującą marmur, a 6 razy tańszą od tego kamienia. — P. *Green* w *Londynie* wynalazł na koniec sposób kierowania balonem za pomocą skrzydeł, które również służą do wzniesienia się iak spuszczenia; tak, iż nie trzeba wyrzucać balasztu dla ulżenia balonowi, ani też wypuszczać gazu przy powrocie na ziemię. P. *Green* utrzyma, iż za pomocą swojego wynalazku, odbędzie podróż napowietrzną z *Europy* do *Ameryki* w ciągu przyszłego lata odbędzie pierwsze doświadczenie kosztem 20,000 zł. Wynalazca założył się o 40,000 zł., że doświadczenie skończy się z skutkiem nader pomyślnym. — Jeśli ci bogacz co przyrzecze, to naucz się rzemiosła, i wtenczas możesz na nie spuścić się śmiało. — Gdy ci żona zaczyna pochlebiać, sięgaj prędko do kieszeni, bo pewno czegoś żąda; gdy ci pochlebia Mężczyzna, przebac mu zaraz w duszy, gdyż cię oszuka lub cię już oszukał. — Gdy na ulicy zechcesz kobiecie zarzucić pod kapeusz, a ona główkę schyli i niby czegoś szuka na ziemi, wtedy nie bąć dalej ciekawym; gdyby była ładną zwróciłaby oczy ku niebu niby dla obaczenia czy nie będzie deszczu. — W teraźniejszym świecie handlu i przemysłu, miłość stała się także bardzo przemysłną; wierz czytelniku, jeśli zechcesz uzyskać wzajemność kochanki, poslij jej zamiast listów romansowych, kilka listów zastawnych, a pewno wygrasz sprawę!

Profesor Józ. *Zochowski* z *Szczebrzeszyna* przysłał do *Gazety* codziennej wiadomość, z której wyiątki umieszczamy: „27 Kwie: r. b., 9 bryk żydów z *Tarobiną* z iarmarku wracało, między którymi byli i *Katolicy*. Między godziną 9 a 10 wieczorem dały się widzieć błyskania częste bez grzmotów w stronie północno-wschodniej i powstał wiatr ztamtądże wiejący; potem pokazało się światło przy ziemi w tejże stronie naksztalt palącego się budynku, co wszyscy tak sobie tłó-

...yli, które trwało bez przerwy z pół kwadransu. Potem ogarnęła ich ciemność tak dalece, że jeden drugiego i nie widzieć nie mógł. Wtem okazało się światło na końcu bicia, alisci w momencie i cały bicz, iako też i biczysko odkryte światłem fosforycznem zostało. Furman z przestachu bicz rzucił, lecz i lejce okryły się światłem podobnem, a z ogonów końskich i grzyw aż iskrzało; także drażki bryk, mianowicie na końcach, lub gdzie było iakie okucie, świeciły się żywo. Obejrzą się wszyscy po sobie, a tu czapki izraelskie iakby szerekami wieńcami światła po łutach są otoczone i na wierzchołkach ich światło iasnienie. Toż i na kapeluszach, mianowicie na rondach i na wrembach około den zakłębtych. Brody wszystkie pokazały się w rześnistem świetle. Katołiczka chciała ratować brodę żydowską i złapała ręką zanią, alisci pełną otrzymała garść światła; trząsając ręką, światło pryskało, i gdziekolwiek potarła, rozmarzywało się światło. Z pomiędzy osób to opowiadających iednoznacznie, były Osoby na wiarę zasługujące. Po ustaniu tego fenomenu i deszcz wkrótce przestał, powietrze nastąpiło czyste, wszystko się odświeżyło i przyjemnie było oddychać. Przytem rozwidniało się i było widać na przeciwległej stronie (to iest południowo-zachodniej) owemu światłu pierwszemu, które do płonącego budynku przyrównywali, światło także nie zbyt wysoko, które było przedłużone i w kształcie snopka ukośnie do poziomu rozciągające się, wyglądało iakby pęk róży we środku przewiązany, a do góry i na dół rozchodziły się różgi. Trwało tak długo iak i poprzednie. Dodawali nareszcie, że nie czuli żadnego zapachu." Antor tego opisu dowodzi następnie, że podobne zdarzenia naturalne ale nadzwyczajne rzadkie, już w odległej starożytności opisywano. Teraz przestało to dziwić każdego obeznanego z fizyką terazniejszą, i dodaje, iż przyczyną tego, była chmura elektryczna nadzwyczaj do ziemi niższa.

ogłosił uwiadomienie: We Środę po świętach Wielkanocnych r. b., Marjanna Boczkowska Żona Pawła Boczkowskiego Dzierżawcy Dzierżgowa Pow: Przasnys, w powrocie z Komorowa od Doktora, popasała przed karczmką osobną od wsi exystującą blisko Śniadowa i Chwalibogów w Pow: Płockim, Zie nieznanym ludzi wieku i wzrostu średniego, Mężczyzna twarzy okrągłej, nosa małego, zarost włosów czarniawych, w włoszce bez potrzeb sukna zielonego, mający granatową z daszkiem skórzanym czapkę, a Kobieta twarży pociągłej białą kurowatą dziobatą, w tufubku sukna granatowego, mająca czepek na głowie i zarzuconą na sobie chustkę niedużą na szarem dnę czerwone kwiatki; w teje karczmkę będący prosili Boczkowskiej, aby ich po drodze zabrała do Ciechanowa, a gdy im tego odmówiła, człowieka tej Ignacego Krupa, mianą przy sobie wódką nie pijąc jej sami potraktowali, który wypił tylko kieliszek tej wódki koloru żółtego i uczuł nadzwyczajną jej tegość, poczem gdy już Boczkowska z swym człowiekiem Krupą odjeżdżała, rzeczony mężczyzna jeszcze wyszedłszy do niej przed karczmę prosił, aby mu przynajmniej Kobieta tego zabrała z sobą, lecz Boczkowska kazała konie zaciąć i odjechała, o milę drogi od tego miejsca w borze do Cieszna należącym, 24go z. m. Boczkowska znalezioną została srodze zamordowaną, na której zwłokach Sekcja Lekarska Sądowna w Płocku odbyta została i przyniosła to przekonanie, że tętem narzędziem bita w głowę tak, że 3 dziury zrobione i czaszka po części zgruchotaną została. Konie para gniadych roslých, starszy miał od siodła na wierzchu odparzone białe łaty małe, młodszy zaś nie wiele znaczny znak wyszarpięcia uda od wilka kiedy był zrebicie, bryczka nie kryta lecz szybowana, wasąg korzypkami wpletaną, zielono malowaną, z tyłu wasąg dyszlem przebitą, zaprzęgi na tych koniach parciane i lejce konopne, miała też Boczkowska płaszcz granatowy sukieny z peleryną i klapkami z przodu do zapinania kirem zielonym podszyty, dywan wełniany domowej roboty w kraty kolorów czerwonego zielonego i nieco białego, pierzyne, poduszek parę etc. i pieniądze kilkadziesiąt złotych, wszystko to przypadło. Zbrodniarze zabrali niezawodnie, ciż ludzie wyżej opisani mężczyzna i kobieta, a może i ta kobieta była mężczyzną przebrany po kobiecie. Ignacy Krupa przybył w Piątek 24 z. m. do Dzierżgowa; Gospodarz rolny, zamożny, mający żonę i 6ro dzieci, dotąd nieposzlukowanej kondyty; dla tego też wolał mu Boczkowski żonę swą słabą powierzyć a nie furmanowi, twierdzi, że po tym kieliszku wódki zgłupiał, nie wie przez które wsie iechał i co się z nim stało w boru Cieszańskim, a przez całą noc błądząc po nim i nazajutrz we Czwartek szukał swej pani, lecz ani jej, ani koni i bryczki, oraz rzeczy nie

O NIEDAWNO ZDARZONEJ OKROPNEJ ZBRODNI, Sąd Polici: Popr: Pow: Płockiego, następujące

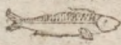
wynalazłszy wrocid, jest teraz zatrzymany w więzieniu Płockiem, kłoby przeto takich ludzi, koni, bryczki i rzeczy wyżej opisanych doszedł, aby natychmiast do władzy najbliższej miejscowej zameldował; a ta do Sądu tutejszego, a niezawodnego wynagrodzenia przyzwoitego, od Pawła Buczkowskiego męża zamordowanej i wdzięczności spodziewać się może.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Nowicki Antoni: Referendarz Stanu z Suwałk; Morzkowski Władysław: Dzieje z Żelazny, Jakutowicz Tomasz: Dzieje z Zduny; Stępowski Jak: Dzieje z Groszk.

DONIESIENIA.

Administracja Xieśwa Łowickiego. Podać do publicznej wiadomości, iż z-mocy upoważnienia J.O. Xieśwa Namiestnika JEGO Cesarsko-Królewskiej Mości, z dnia 25 Kwiet. (7 Maja) r. b. Nro 1061, w dniu 24 Maja (5 Czer.) r. b. odbywać się będzie w Bzurze Administracji Xieśwa w wsi Łyszkowicach, Licytacja na wydzierżawienie od 8ch do 6ciu lat, 2ch Polwarków, do Dóbr Xieśwa należących, mianowicie: 1^o FOLWARKU ZDUNY składającego się z 726 morgi, 268 pretów gruntu ornego i pastwisk, oraz 173 morgów i 127 pretów łąk, z którego dzierżawa roczna wyrachowana, w gotowiznie zł. 3400; w zbożu: żyta korey 36, ięczmienia korey 18 i owsa korey 18. — 2^o FOLWARKU JEZIORKO składającego się z 828 morgi, 170 pretów gruntu ornego i pastwisk, oraz 27 morgi, 248 pretów łąk, z którego roczna dzierżawa wyrachowana, w gotowiznie zł. 3706; w zbożu: żyta korey 41, ięczmienia korey 20 garcy 16 i owsa korey 20 garcy 16. Mający chęć zadzierżawienia tychże Polwarków, po zapotrzebowaniu się w dowody swej kwalifikacji, postanowieniem Xieśwa Namiestnika Królewskiego z d. 24 Stycznia 1818 r. przepisane, iako też wadium odpowiadające 1/4 części, za prejum do Licytacji wziętej, to jest: na Folwark Zduny zł. 850, Jeziorko zł. 926 gr. 15, w terminie wyżej oznaczonym w Łyszkowicach w Bzurze Administracji stawić się zechcą, gdzie warunki, pod któremi wydzierżawienie tychże Polwarków nastąpi, w każdym czasie przedłożonemi być mogą. — w Łyszkowicach d. 24 Maja 1840 r. Pełn: oho: Administratora, Rada Collegjalna, T. Botwinko. F. Staszewski, Ref.

 F. J. Holzgreve Wdowa i Syn w Hamburgu, którzy się spodziewają w miesiącu przyszłym iuż odebrać pierwszy transport SLE-DZI, mają zaszczyt i w tym roku polecić się taską-wym względem Szanownej Publiczności i znanym kupcom w Królestwie Polskiem mieszkającym, i upraszają o rychłe nadesłanie obstatunków.

W domu pod Nr 624 Lit. B. przy ulicy Nowo-Senatorskiej, są do namięcia od S. Jana, dół, łusze i 2gie piątro. Wiadomość u Woznego Jasińskiego w Pałacu Prymasowskim.

Zaczawszy od dnia 20go b.m. aż do 4go Czerw. t. r., będzie 2 i 3-letni NARYBEK Karpi i różnego gatunku ryb na kopy do przedania, oraz codziennie w przeciągu czasu tego Ryb żywych różnej wielkości kupić można. Jest niemniej do zbycia znaczna partja SŁOMY prostej żytniej, pogodnie zebranej. Wiadomość w Mieście Grójcu u Starozakonnego Młotki Nate Sanger, Kupca i Obywatela tamiecznego.



W Dominiom Krzymowie, o milę od miasta Koła, i o milę od miasta Konida, w gubernii Kaliskiej, stoi na sprzedaż 200 Skopów wyrosłych tłustych; również 150 Macior iednostrzyżnych, które obok cienkości łączą znaczną obfitość wełny.

KANTORA INFORMACYJNO-SĄDOWO-ADMINISTRACYJNA,

przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

Rząd krajowy zwróciwszy swoje spostrzeżenia na Instytucję prywatną i licznie pozaprowadzane Biura w Warszawie, zapobiegając, iży w kraju lub za granicą ich firmy złem zrozumieniem za cechę takiej urzędowości poczytywane nie były, polecił odtąd wszystkim tego rodzaju Zakładom używaną firmę Biura, zmienić na nazwę Kantora. Kogo to przeto interesować może, a pryncypalnie moich Mandantów, mam zaszczyt zawiadomić, iż Biuro moje, przybiera od dziś następującą firmę: „Kantora Informacyjno-Sądowo-Administracyjna. Warszawa d. 5/12 Maja 1840 roku, Alojzy Jan d'Mogila Szankiewicz.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 14. TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 49 raz Niezgady domowe. 28 raz Dla czego. 78 raz Kto wie.

Na placu Nalewek codzień, wyczone Konie i Zające. Dziś wieczorem w Gastronomii Grassowa, przybyli Artysci Wiedeńscy dadzą pierwszą MUZYKĘ na Fortepjanie, przy towarzyszeniu Skrzypiec, Fletowiersu, Wiolonczelli i Pis-Harmoniki, etc. Zacznie się o godzinie 6tej, a skończy się około 10tej.

Dziś w Ogrodzie na Lesznie u Rembickiewskiego, (ieśli pogoda postąpi), grać będzie MUZYKA Hermmana Albrechta świeżo przybyła z Wrocławia.

Jutro (w Środę) to jest dnia 20 b.m. nowo przybyli tu Artysci z Wiednia: P. Andersson Ojciec i Syn, i P. Henschel, wykonają MUZYKĘ Wokalną w Operetki w Powązkach.

Dziś w Kawiarni pod Nr 600 w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłomackiego, nowo przybyła z zagranicy familja Szefner, śpiewać i grać będzie na arfach od godziny 6tej wieczorem.

Jutro w handlu Małewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Pieczeń cielecą, Poległwica, Szufada, Nóżki cielec; smaz; Potrawa, Rozbratle, Kottlety, Kurczęta i Raki.